

Dariusz Rymar

>, Grzegorz Jacek Brzustowicz, Choszczno 1995 : [recenzja]

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny nr 2, 268-269

1995

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Dariusz Rymar
Gorzów Wlkp.

GRZEGORZ JACEK BRZUSTOWICZ:
**Klasztory cysterskie w Bierzwniku, Pełczycach
i Reczu. W siedemsetną rocznicę powstania opactw
cysterskich w Bierzwniku, Pełczycach i Reczu.**
Wyd. "Bliżej" s.c., Choszczno 1995, s.118, il.*

Wyraźny wzrost zainteresowania historią „małych ojczyzn”, który można zaobserwować w ostatnich latach, zaczyna przynosić efekty w postaci szeregu publikacji. Przykładem takiego opracowania jest monografia klasztorów cysterskich w Bierzwniku, Pełczycach i Reczu autorstwa G. J. Brzustowicza, a która ukáže się jeszcze w tym roku.

Książkę otwiera wstęp (s. 1-4), w którym Autor krótko przedstawił historię zakonu. Następnie w części pierwszej (s. 4-12) zostały zaprezentowane początki własności cysterskiej na terenie ziemi choszczeńskiej i pełczyckiej. Obejmuje ona okres od 1233 r., tj od chwili przekazania przez księcia wielkopolskiego Władysława Odonica klasztorowi cysterskiemu w Kołbaczu obszaru w okolicach Trzebienia i Dobropola, co zapoczątkowało działalność zakonu na interesującym Autora terenie. Opisane są tu perypetie cystersów związane z tym nadaniem, zakończone utratą posiadłości. Z kolei w 1250 r. (data nie jest pewna) książę Przemysław I nadał cysterkom z Owińska (k. Poznania) ziemie na zachód od Drawy z Dobiegniewem i Starym Osiecznem. Jednak i ta własność nie okazała się trwała. Podobnie jak w przypadku własności cystersów kołbackich, stało się tak za sprawą margrabiów brandenburskich, którzy nie uznawali nadań książąt wielkopolskich i zmusili cysterki do rezygnacji z posiadłości (ostatecznie w 1326 r.).

*Napisano na podstawie „szczotki” drukarskiej.

W części drugiej, najobszerniejszej (s. 13-63), zostały przedstawione dzieje klasztoru w Bierzwniku. Został tu opisany proces fundacji filii cysterskiej, który trwał wiele lat (od ok. 1278), zakończony przybyciem do Bierzwnika konwentu w 1294 r. Autor prezentuje dzieje klasztoru aż do chwili jego sekularyzacji w 1539 r. W rozdziale opisano wielkość uposażenia klasztoru, życie codzienne mnichów, strukturę organizacyjną klasztoru, rolę kulturową opactwa. Autor stara się także wyjaśnić pochodzenie nazwy Bierzwnika. Omawia także symbolikę artystyczną detali architektonicznych klasztoru. Rozdział uzupełniają: poczet opatów bierzwnickich, kronika opactwa oraz legenda o podziemnym korytarzu w Bierzwniku.

Część trzecia dotyczy żeńskich klasztorów w Pełczycach i Reczu (s. 64-85). Początki tych klasztorów sięgają także XIII w. - w Pełczycach powstał ok. 1282 r., a w Reczu w 1296. Podobnie jak Bierzwnik zostały sekularyzowane w czasach reformacji - Pełczyce w 1535 r., a Recz w 1552.

Książkę uzupełniają aneksy (s. 86-100): 1. tekst dokumentu fundacyjnego klasztoru w Bierzwniku (jęz. niemieckim i łacińskim), 2. biogram św. Bernarda z Clairvaux, 3. zbiór cytatów dot. piękna, 4. cytat z encyklopedii florentczyka Brunetto Latini o cnocie kontemplacyjnej, 5. Bierzwnik na europejskim szlaku cysterskim (o współczesnych wydarzeniach związanych z klasztorem), 6. dokument fundacyjny klasztoru w Reczu (w jęz. niemiecki).

Omawiane opracowanie zamykają (s. 101-112): słownik biograficzny najważniejszych postaci pojawiających się w tekście, słownik trudniejszych pojęć używanych przez Autora, alfabetyczne zestawienie nazw rzek i jezior oraz miejscowości. Na końcu umieszczono bibliografię dotyczącą klasztorów (s. 113-118).

Książka jest niezwykle bogato ilustrowana. Prawie na każdej stronie jest jakaś ilustracja lub mapa. To, a także zamieszczone dodatki w postaci słowników sprawiają, iż książka jest nie tylko monografią historyczną ale także podręcznikiem do dziejów „małej ojczyzny”, po który z pewnością będą sięgali uczniowie szkół podstawowych i średnich. Rozprawa G. J. Brzustowicza o klasztorach cysterskich będzie z pewnością dużym, znaczącym wydarzeniem wydawniczym.